

SŁOWO

WILNO, Poniedziałek 20 marca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
80259, w sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadesłane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Laszuk.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowka.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

RATUJMY BAZYLIKĘ

Wywiad z J. E. Ks. Biskupem Kazimierzem Michałkiewiczem —
Prezesem Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej

Prastara Katedra Wileńska ufundowana w roku 1387, w rok po chrzcie Litwy przez Króla Władysława Jagiełłę, po przejęciu szereg zmian, w obecnym stanie zbudowana przez znanego architekta Gucewicza w latach 1786 — 1800 znalazła się dziś przed groźną ruiną z powodu niestwierdzonych fundamentów, ostatnio bardzo nadwątłych przez wielką powódź w roku 1931. — Bazylika Wileńska mieści w sobie śmiertelne szczątki św. Kazimierza Królewicza i prochy królów naszych.

Alkacja Ratowania Bazyliki Wileńskiej jest prowadzona przez Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej, na czele którego stanął J. E. Ks. Biskup Kazimierz Michałkiewicz — Sufragan Wileński. Do Najdostojniejszego Księędza Biskupa, jako Prezesa Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej udał się w tych dniach przedstawiciel naszej K. A. P. w celu uzyskania wywiadu. Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup od pewnego czasu bardziej niedomaga niż zwykle, lecz to nie przeszkadza Mu w ustawicznej pracy. Wita nas miłą i serdecznie.

— Czy Ekscelencja pozwolił nam zabrać kilka chwilek czasu w celu poinformowania się o pracach dokonał Bazyliki Wileńskiej?

Ks. Biskup nie każe długo czekać i w serdecznej rozmowie okazuje radość z powodu zainteresowania się sprawą, która leży mu tak bardzo na sercu i natychmiast dodaje: „Sprawa Ratowania Bazyliki Wileńskiej, to nie jest sprawa tylko nasza, wileńska — to sprawa całej Polski, jak Wilno samo nie jest tylko nasze, ale całej Polski, całego naszego Państwa. A cała Polska tak bardzo kocha Wilno”.

— Czy Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej poczynił już jakieś kroki, by sprawą Bazyliki zainteresować całą Polskę? — Pytamy dostojnego interlokutora.

— A jakże — już cała Polska stanęła do pracy na tem polu. Przedstawiciele Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej odwiedzili na terenie całej Polski I. E. Ks. Ks. Biskupów i P. P. Wojewodów. Ich Ekscelencje Ks. Ks. Biskupi i Ordynariusze przyrzekli najwydatniejszą pomoc na terenie swojej diecezji. Zarządzili specjalne zbiórki w kościołach w dniu 2 kwietnia. We wszystkich miastach wojewódzkich zostały utworzone Wojewódzkie Komitety Ratowania Bazyliki Wileńskiej, a wszędzie zyczeńność dla naszej sprawy jest nie słychanie wielka.

— A władze państwowe? Czy jest z tej strony pomoc?

— Proszę Pana redaktora nie mam dostatecznych słów uznania w tej sprawie dla przedstawicieli władz państwowych. — Pan Minister Spraw Wewnętrznych zamierza na terenie całego państwa zebrać na rzecz naszej akcji w dniu 2-go kwietnia r. b. wszyscy P. P. Wojewodowie ze swej strony okazali najdalej idącą pomoc, niekiedy z nich stanęli na czele Wojewódzkich Komitetów, lub zachęcali do ich powstania. Słowem władze kościelne i państwowe w całej Polsce idą na pomoc Wilnu. Już wszędzie potworzyły się te Komitety.

— Jakże jest główne zadanie tej akcji?

— Ks. Biskup ożywił się znacznie i rzekł: „Zdobycie pieniędzy!”

— A jak dużo trzeba, aby uważać Katedrę za uratowaną?

— Pamięć szanowny — trzeba wielkiej sumy, sumy której już my sami z wileń-

szczyzny zdobyć nie możemy — trzeba jeszcze około 800 tysięcy złotych. Dla nas to suma wielka — Polska wierze, że na nią zdobędzie się.

— A ile już pieniędzy akcja ta pochłonęła?

— Z Wileńszczyzny wpłynęło 200 tysięcy, a w ogóle do dnia 12 marca b. r. zebrano 334 tysięcy złotych i suma ta jest już wydana na umocnienie portyku, który był najbardziej zagrożony.

— Ekscelencjo, od czego zależy powodzenie akcji na tak szeroką skalę?

— Zdaniem moim i najgłębszym moim przekonaniem — od ofiarności społeczeństwa i poparcia prasy. Niech najczęściej prasa całego państwa zachęca wszystkich do ofiarności w dniu 2 kwietnia, — niech wszystkie redakcje otworzą rubryki ofiar na Ratowanie Bazyliki Wileńskiej, niech prasa obudzi we wszystkich obywatelach naszego państwa żywy, lecz troskami dnia dzisiejszego przeżywany sentyment dla Wilna i jego wielkiej przeszłości. A wtedy wysiłek Najdostojniejszego Episkopatu i przedstawicieli władz, energiczna akcja Wojewódzkich Komitetów wraz z lokalnymi wyda obfity plon, Polska może zebrać w dniu 2 kwietnia r. b. potrzebne fundusze.

— A czy nie byłoby wskazane, Ekscelencjo, wciągnąć do tej akcji wszystkie nasze organizacje społeczne?

— Proszę Pana, na wszystkie nasze organizacje liczymy, mają one sprzężony własny aparat organizacyjny. Nie sądzę, żeby była choć jedna organizacja na terenie całego państwa, któraby nie wzięła czynnego udziału w zbiorce dnia 2 kwietnia r. b. W chwili tym wszyscy powinni stanąć do gromadnej Alkacji. Powodzenie jej zależy także od masowego udziału naszych organizacyj społecznych.

Imieniny Wodza Narodu

UROCZYSTOŚCI W STOLICY

SKŁADANIE ŻYCZEŃ W BELWEDERZE

WARSZAWA PAT. — W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego od godziny 9-jej rano, na dziedzińcu Belwederski poczęły napływać tłumnie celem złożenia hołdu i życzeń imiennowych Dostojnemu Solenizantowi liczne delegacje organizacyj o charakterze wojskowym oraz sztafety z całej Polski.

O godzinie 10.30 i 11.30 złożyli życzenia, wpisując się do księgi pamiątkowej wyżsi oficerowie MSWojsk. z wice-ministrami Fabrycym i Składkowskim na czele.

O godz. 11 złożyla życzenia generałom z inspektorem armii gen. dyw. Rydzem — Smigłym.

Około południa złożyli życzenia, wpisując się do księgi pamiątkowej członkowie rządu z premierem Prystorem, poczem przybywali kolejno celem złożenia życzeń marsz. Sejmu Światłski, marsz. Senatu Raczkiwicz, ambasadorowie i postowie państw obcych z dziekanem korpusu dyplomatycznego nunjuszem apostolskim Marmagim, prezes NIKP. Krzemieński, prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes BB. pik. Stawek itd.

Około godz. 12.45 przybyli przedstawiciele duchowieństwa, przedstawiciele wyższych uczelni i świata naukowe-

RZYM PAT. — W niedzielę rano Mac Donald zwiędził miasto, interesując się szczególnie zabytkami archeologicznymi oraz monumentalnymi budowlami wzniesionymi w okresie faszyzmu.

Następnie Mac Donald zwiędził wystawę rewolucji faszystowskiej. O godzinie 12 przyjeżdżał do Rzymu przez króla w Kwirynale, poczem odbyło się śniadanie, wydane na cześć gości angielskich, w którym wzięli również udział Mussolini, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, ambasador Wielkiej Brytanji oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

RZYM PAT. — W niedzielę wieczorem opublikowany został następujący komunikat oficjalny o rozmowach między Mac Donaldem a Mussolinim:

Szef rządu odbył wczoraj w siedzi-

bie ambasady wielkobytryjskiej rozmowę z premierem angielskim Mac Donaldem i sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych Simonem. Po wyczerpującej szerokiej wymianie poglądów na temat sytuacji ogólnej został zwłaszcza w tych rozmowach omówiony projekt porozumienia co do najważniejszych kwestji politycznych, projekt, przygotowany przez premiera włoskiego, dla zainicjowania współpracy 4 mocarstw zachodnich w duchu zabezpieczenia przy poncie paktu Kelloga i deklaracji „nieuciekania się do siły” długiego okresu spokoju dla Europy i świata. Ministrowie angielscy opuszczają jutro rano Rzym i udają się do Londynu, zatrzymując się w Paryżu celem spotkania się z członkami rządu francuskiego. W dniu dzisie-

szym ministrowie angielscy zwiędzili Rzym i byli podejmowani przez króla Wiktora Emanuela.

OSWIADCZENIE GOEMBOESA

BUDAPEST PAT. — W związku z oświadczeniami Mac Donała, dotyczące w wywiadzie z oficjalną agencją węgierską między innymi oświadczył, że zasadniczymi, kierowniczymi ideami jego polityki — jak niejednokrotnie zaznaczał — są: porządek, spokój, równowaga, konsekwentna praca — o ile chodzi o stosunki wewnętrzne, co się zaś tyczy stosunków z zagranicą, to podstawowymi zasadami są: pokój oraz rozsądna współpraca ekonomiczna na terenie międzynarodowym.

LONDYN PAT. — Dziś ogłoszono tu t. zw. Białą Księgę, zawierającą projekt reformy ustroju konstytucyjnego Indji. — Projekt ten przewiduje utworzenie federacji złożonej z autonomicznych prowincji, podporządkowanych obecnie bezpośrednio koronie brytyjskiej oraz z poszczególnych państw holdowniczych. Birmanja pozostanie poza obrębem federacji.

Organem prawodawczym Federacji Brytyjskiej ma być Izba Wyższa, złożona z członków mianowanych przez króla oraz wybieranych przez parlament prowincjonalny.

Izba niższa ma się składać z członków mianowanych przez króla oraz częściowo przez ciało wyborcze, stanowiące od 2 do 3 proc. ogółu ludności. Kobiety będą miały prawo udziału tak przy wyborach federalnych jak i prowincjonalnych, jednakże ilość mandatów, obsadzonych przez kobiety, będzie ograniczona.

Organami prawodawczymi prowincji będą Rada Stanu i Izba, wybierana bezpośrednio przez 14 proc. ludności. Władza wykonawcza spoczywać będzie w ręku wicekróla nimanującego radę ministrów. Ministrowie odpowiedzialni będą przed parlamentem, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych wyłącznej kompetencji wicekróla — mianowicie ochrony narodowej, spraw zagranicznych i spraw wyznaniowych.

REDUKCJE URZĘDNIKÓW W ZSRR.

MOSKWA PAT. Według danych inspekcji robotniczo — wojskowej, w sowieckich aparacie administracyjnym i gospodarczym zredukowano dotychczas 153.639 osób, czyli przeszło 21 proc. etatów. Daje to w budżecie sowieckim około 380 milionów rubli oszczędności. „Prawda” zaznacza, że to są pierwsze kroki na polu dalszej redukcji etatów, ma ona bowiem poza momentami oszczędnościowymi, na celu dalsze usprawnienie aparatu niezłodnego do pracy wskutek przenoszenia personalnego.

MOWA MIN. VAUGINA

Austria nie chce zostać kolonią niemiecką.

WIEDEN PAT. — Minister spraw wojskowych Vaugin wygłosił na zebraniu robotniczym — chrześcijańskim, w której oświadczył, że wojna domowa w Austrii jest obecnie niemożliwa, gdyż rząd rozporządza dostateczną siłą, aby stłumić wszelkie próby zamieszek. Rząd nie myśli wprowadzać dyktatorstwa, jednakże pozostanie tak długo nieugiętym, aż opozycja zgodzi się na reformę konstytucyjną i regulamin Rady Narodowej. O narodowych socjalistach minister powiedział: Nie chcemy by Austria stała się kolonią niemiecką. Stoi przed oczyma los Bawarii, która straciła dziś swą samodzielność, jak długo nie wiemy, co nas czeka w razie bliższego stosunku z Niemcami, niechaj nikt nie ruszy naszych słupów granicznych.

WARSZAWA PAT. W tegorocznym tradycyjnym marszu Sulejówek — Belweder zgodnie z nowym regulaminem zupełnie nie kwalifikował zespołów w osiągniętych przez nich czasach, zawody bowiem odbywały się nie o pierwsze miejsce, ale o zajęcie miejsca w odpowiedniej grupie drużyn. 7 drużyn sklasyfikowało się w grupie drużyn wyborowych (wymagany czas do 2 godz. 40 m.), 15 w klasie I (czas do 2 g. 45 m.), 17 w klasie II (czas do 2 g. 55 m.) i 9 w klasie III (czas do 3 g. 15 m.).

W grupie drużyn wyborowych zdobyły miejsca: P. W. Pocztowe Warszawa I, — 22 p. p. Warszawa, Związek Strzelecki — Piłkoci. P. W. Pocztowe Warszawa II, — Związek Strzelecki Lissa — Kull, drużyna Związku Strzeleckiego fortu Bema I P. W. Pocztowe Warszawa III.

WARSZAWA PAT. — W niedzielę o godzinie 11 rano na Okęciu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia robot przy budowie linii kolejowej Warszawa — Radom.

Na miejscu uroczystości, w polu, na nasypane, stanęła bryła kamienia z następującym napisem: „19 marca 1933 r. w dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poświęcono rozpoczęcie roboty przy budowie linii państwowej Warszawa — Radom”.

O godzinie 11 przybył p. premier Prystor.

W uroczystości wzięli udział również marszałek Sejmu Światłski, ministrowie: Butkiewicz, Hubicki, Zarzycki, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Lechnicki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji Gallot, podsekre-

Nowa konstytucja dla Indji

LONDYN PAT. — Dziś ogłoszono tu t. zw. Białą Księgę, zawierającą projekt reformy ustroju konstytucyjnego Indji. — Projekt ten przewiduje utworzenie federacji złożonej z autonomicznych prowincji, podporządkowanych obecnie bezpośrednio koronie brytyjskiej oraz z poszczególnych państw holdowniczych. Birmanja pozostanie poza obrębem federacji.

Organem prawodawczym Federacji Brytyjskiej ma być Izba Wyższa, złożona z członków mianowanych przez króla oraz wybieranych przez parlament prowincjonalny.

Izba niższa ma się składać z członków mianowanych przez króla oraz częściowo przez ciało wyborcze, stanowiące od 2 do 3 proc. ogółu ludności. Kobiety będą miały prawo udziału tak przy wyborach federalnych jak i prowincjonalnych, jednakże ilość mandatów, obsadzonych przez kobiety, będzie ograniczona.

Organami prawodawczymi prowincji będą Rada Stanu i Izba, wybierana bezpośrednio przez 14 proc. ludności. Władza wykonawcza spoczywać będzie w ręku wicekróla nimanującego radę ministrów. Ministrowie odpowiedzialni będą przed parlamentem, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych wyłącznej kompetencji wicekróla — mianowicie ochrony narodowej, spraw zagranicznych i spraw wyznaniowych.

REDUKCJE URZĘDNIKÓW W ZSRR.

MOSKWA PAT. Według danych inspekcji robotniczo — wojskowej, w sowieckich aparacie administracyjnym i gospodarczym zredukowano dotychczas 153.639 osób, czyli przeszło 21 proc. etatów. Daje to w budżecie sowieckim około 380 milionów rubli oszczędności. „Prawda” zaznacza, że to są pierwsze kroki na polu dalszej redukcji etatów, ma ona bowiem poza momentami oszczędnościowymi, na celu dalsze usprawnienie aparatu niezłodnego do pracy wskutek przenoszenia personalnego.

MOWA MIN. VAUGINA

Austria nie chce zostać kolonią niemiecką.

WIEDEN PAT. — Minister spraw wojskowych Vaugin wygłosił na zebraniu robotniczym — chrześcijańskim, w której oświadczył, że wojna domowa w Austrii jest obecnie niemożliwa, gdyż rząd rozporządza dostateczną siłą, aby stłumić wszelkie próby zamieszek. Rząd nie myśli wprowadzać dyktatorstwa, jednakże pozostanie tak długo nieugiętym, aż opozycja zgodzi się na reformę konstytucyjną i regulamin Rady Narodowej. O narodowych socjalistach minister powiedział: Nie chcemy by Austria stała się kolonią niemiecką. Stoi przed oczyma los Bawarii, która straciła dziś swą samodzielność, jak długo nie wiemy, co nas czeka w razie bliższego stosunku z Niemcami, niechaj nikt nie ruszy naszych słupów granicznych.

WARSZAWA PAT. W tegorocznym tradycyjnym marszu Sulejówek — Belweder zgodnie z nowym regulaminem zupełnie nie kwalifikował zespołów w osiągniętych przez nich czasach, zawody bowiem odbywały się nie o pierwsze miejsce, ale o zajęcie miejsca w odpowiedniej grupie drużyn. 7 drużyn sklasyfikowało się w grupie drużyn wyborowych (wymagany czas do 2 godz. 40 m.), 15 w klasie I (czas do 2 g. 45 m.), 17 w klasie II (czas do 2 g. 55 m.) i 9 w klasie III (czas do 3 g. 15 m.).

W grupie drużyn wyborowych zdobyły miejsca: P. W. Pocztowe Warszawa I, — 22 p. p. Warszawa, Związek Strzelecki — Piłkoci. P. W. Pocztowe Warszawa II, — Związek Strzelecki Lissa — Kull, drużyna Związku Strzeleckiego fortu Bema I P. W. Pocztowe Warszawa III.

WARSZAWA PAT. — W niedzielę o godzinie 11 rano na Okęciu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia robot przy budowie linii kolejowej Warszawa — Radom.

Na miejscu uroczystości, w polu, na nasypane, stanęła bryła kamienia z następującym napisem: „19 marca 1933 r. w dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poświęcono rozpoczęcie roboty przy budowie linii państwowej Warszawa — Radom”.

O godzinie 11 przybył p. premier Prystor.

W uroczystości wzięli udział również marszałek Sejmu Światłski, ministrowie: Butkiewicz, Hubicki, Zarzycki, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Lechnicki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji Gallot, podsekre-

TELEGRAMY

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY W NICEI

NICEA. PAT. W 4-tym dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Nicei rozegrano ćwierćfinały w grze pojedynczej panów. W rozgrywkach tych — obaj nasi tenisiści wyszli zwycięsko. Hebda pokonał lekko trzeci rakietę Finlandji Karstena 6:0, 6:2, a Tłoczyński rozprawił się również w dwóch setach z Amerykaninem Werdenem 6:4, 6:1.

W ten sposób obaj Polacy weszli do półfinałów. Ponadto w grze podwójnej — panów para polska Hebda — Tłoczyński pokonała parę Elmer — Westmaoott po zwyciężeniu 6:2, 4:6, 6:4. Była to rozgrywka półfinalowa, wobec czego para polska weszła do finału. Natomiast w podwójnej grze mieszanej para polska Dubieńska — Hebda uległa parze Aeschli — Payot 0:6, 1:6. Para Speranza — Tłoczyński pokonana została przez Thevein — Journu (Francja) 5:7, 3:6.

DR. LUTHER AMBASADOREM NIEMIEC W WASZYNGTONIE

BERLIN. PAT. Jak słychać, rząd Stanów Zjednoczonych udzielił agremend dotychczasowemu prezesowi Banku Rzeczy dr. Lutherowi na stanowisko ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE W PARYŻU

PARYŻ PAT. — Francuska partja komunistyczna urządziła dziś w Paryżu szereg demonstracji przeciwko aresztowaniu w Niemczech Thaelmanna, Torglera i innych przywódców niemieckiej partji komunistycznej.

NAPAD NA REDAKCJE W LWOWIE

LWÓW. PAT. Wczoraj około północy do gmachu mieszczącego redakcję i drukarnię „Kurjera Lwowskiego” wtargnęła grupa, złożona z kilkunastu osób, która wyważszy brama, wpadła do środka powybiła szyby, uszkodziła typografy i podpaliła magazynowy papier. Wesołom straż pożarna która ogień ugasiła, Sprawcy zbiegli. Władze policyjne przeprowadzają na miejscu dochodzenie.

SLALOM DRUŻYNOWY W ZAKOPANEM

ZAKOPANE. PAT. W niedzielę odbyła się w Zakopanem staraniem S. N. P. T. i Wisły ostatnia impreza narciarska, a mianowicie wiosenny slalom drużynowy. Trasa długości 800 metrów, różnicę wzniesienia 200 metrów. Każdy z zawodników musiał dwa razy przejechać trasę. Wyniki mimo gorszych warunków były lepsze, niż na mistrzostwach Polskich. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły — 10:48, drugie SNPTT i w składzie — Bronisław Czech, Stanisław Maruszarz, Jafroński i Andrzej Maruszarz — 11:2:06 Indywidualnie zwyciężył Stanisław Maruszarz w czasie 2:34.4, drugi Bochenek (Wisła) — trzeci Schindler (Wisła).

Pielgrzymka do Rzymu

W roku bieżącym wypadła rocznica — najwspanialszej tragedji chrześcijaństwa — śmierci mecenisja Szyma Bożego. Z całego świata dąży do Wiecznego Miasta — pielgrzymki wiernych. Wśród pielgrzymów nie brak ludzi z naszego kraju, z Francji, Włoch, Anglii, Szwajcarii, Niemiec i innych państw, zwłaszcza z Ameryki dążą setki tysięcy wiernych by złożyć hołd — Namiesnikowi Chrystusowi i uzyskać odpust z rącej „Roku Jubileuszowego”.

J. Em. Kardynał Kalkowski na studjencji u Ojca św. powiadomił Jego Świątobliwość o pielgrzymce, który wyraził radość, iż będzie mógł przyjąć pomnożone ukończonych Polaków. Cieszą się On przedstawiciele młodzieży akademickiej, oraz elity społeczeństwa.

Z rąci pielgrzymki dziennik urzędowy „Osservatore Romano” umieścił entuzjastyczny artykuł o młodzieży polskiej katolickiej.

Pielgrzymka wyruszy 10-go kwietnia t. r. powróci zaś 23-go t. m. — W Rzymie zabawi 8 dni, w drodze zaś powrotnej zwiędzi Assyz, Wenecję i Wiedeń. Koszta pielgrzymki, dzięki uzyskaniu wyjątkowych ulg, mimo iż bawie ona będzie w Rzymie w najdroższym czasie jak Wielkanoc, wynosiła dla studentów 3,30 zł., dla osób ze starszego społeczeństwa 4,50 zł., III kl., zaś II kl. 5,70 zł. Mieszczą się w tem opłaty paszportowe i wizy, opłaty kolejowe, mieszkanie i utrzymanie w Rzymie, wraz ze zwiedzeniem, przejazdami w mieście.

Osoby pragnące mieszkać w hotelach — placą 345 zł. za drogie, paszport i zwiedzienie przycem rezerwuje im się pokoje w hotelach od 17 zł. wraz z utrzymaniem, przycem placą one za to same.

Zapisy przyjmuje biuro Komitetu Organizacyjnego, Senatorska 31, w lokalu Alkacji Katolickiej, w godz. 10 — 15 i 18 — 20. Informacja na miejscu Uniwersytecką 7 — 9 o godz. 1 — 2 S. K. M. A. „Odrodzenie”.

POPIERAJ PRZEMYSŁ DOMOWY. OPARTY NA KRAJOWYM WŁOKNIE. — KUPUJ SAMODZIAŁY LNIANE!

Aresztowania działaczy O.W.P. w Warszawie

WARSZAWA. — W nocy z soboty na niedzielę władze bezpieczeństwa przez prowadzili szereg rewizji w mieszkaniach działaczy OWP. oraz aresztowały kilka osób. M. in. aresztowano: inż. Mieczysława Harusewicza, adw. Aleksandra Demideckiego — Demidowicza, braci Adolfa i Marjana Reuttów, Olgierda Szpakowskiego, Wróblewskiego, Węgrzyna, Hrehorowicza, Wiśniarskiego, Owickiego, Tadeusza Horodeńskiego, Cownieca, Zygmunta Judyckiego, b. prezesa NKA.

W związku z aresztowaniami studentów prorektor uniwersytetu warszawskiego prof. Łukasiewicz, z zastępstwem nie obecnego w Warszawie rektora prof. Ujejskiego, interwenjował w komisariacie rządu. Zastępca komisarza rządu p. Ol-

piński poinformował prof. Łukasiewicza, że aresztowania pozostają w związku z poważnymi przestępstwami.

W godzinach popołudniowych w sobotę dokonano rewizji w mieszkaniach następujących kierowników Obwolu: adw. Al. Dębskiego, adw. Jana Tuchowskiego, adw. Jana Jodziewicza, b. prezesa NKA, Tadeusza Fabjańskiego, prezesa „Bratniej Pomocy” studentów uniwersytetu, p. Zdzisława Węglińskiego, Kazimierza Wernera, Andrzeja Mikulowskiego, Jerzego Kurcjusza, b. prezesa Bratniej Pomocy, Mieczysława Prószyńskiego, Aleksandra Sendlikowskiego oraz w biurze zarządu głównego Obozu Wielkiej Polski przy ul. Złotej 5. Po rewizji lokal opieczętowano. Aresztowany został apl. adw. Jędrzej Giertych.

WARSZAWA PAT. — W niedzielę o godzinie 10 odbył się w kamienicy

WARSZAWA PAT. — W niedzielę o godzinie 10 odbył się w kamienicy

WILNO W HOŁDZIE DOSTOJNEMU SOLENIZANTOWI

Tydzień sportowy

Garnizon wileński — Naczelnemu Wodzowi

W wojsku wileńskim dzień imienia p. Marszałka Piłsudskiego święcony był z tradycją okaznością, począwszy od szeregów pięknej przystojności i iluminowania gmachów wojskowych, skończywszy na gremjalnym udziale żołnierzy we wszystkich uroczystościach. Podczas apelu wieczornego w koszarach oraz przed rozpoczęciem obchodów w poszczególnych oddziałach odczytywany był następujący rozkaz dowódcy O. K. III, generała brygady inż. Litwinowicza:

Żołnierze! Dziś obchodzimy dzień imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, wielkiego i zwycięskiego Naczelnego Wodza z ostatniej wojny.

On zasiu niewoli prowadził nas do Niepodległości.

Msza polowa i defilada

Już od wczesnego ranka dudniły po brukach wileńskich armaty i słychać było tętno kawalerji i tupot oddziałów piechoty. Spieszycy na punkty zbrane wszystkie oddziały broni. O godz. 9.15 odbył się — przegład wojsk przez najwyższe władze wojskowe garnizonu, dowódcą defilady generał brygady Marjan Przewoźnik — odniósł raport generałowi dywizji Dąb — Bierańczykowi, inspektorowi armji.

Przebiegła defilada na sygnal, dany przez trąbaczki poczty chorągwiowej pułków odczesy przed otwarcie.

Rezerwa się na Placu Łukiskim polowa msza św. którą odprawił kapelan wojskowy ks. Kostikow.

Na nabożeństwie prócz władz wojskowych z p. inspektorem armji na czele obecni byli p. wojewoda wileński Jaszczolt. Obok najwyższych tych władz dostojników zajęli miejsca w pierwszych rzędach pp. szefowie władz sądowych, Okręg, Izby Kontroli Państw., władz administracyjnych skarbowych, prezydium miasta z p. prezydentem Malczewskim na czele, p. prokurator USB Jamszkiewicz, p. senator Abramowicz, postawili Sejmowi, prezydium Federacji P. Z. O. z przewodniczącym Górnym na czele, reprezentanci organizacji społecznych, gospodarstw i bez różnicy wyznania i narodowości. Plac rozległy zapelniał tysiące tłumy ludności.

Podczas mszy św. na Podniesienie i w czasie czytania Ewangelji wieśnica przestawiała broń na dany przez trąbaczki sygnal. Przemawiał o. K. 85 p. p. Porównując tłumy kłaniane wypowiedział prośbę wojskowy ks. Edmund Nowak, kończąc swe matematyczne słowa — następującym apelem:

"Wielki dziękuję Bogu, że dał nam w tak ciężkiej i przelotnej chwili takiego Wodza, że uścisnął go i uścisnął zwycięstwami, że pozwolił mu obronić wielką Polskę ale i całą Europę od wrogów Krzyża Chrystusowego i cywilizacji. O wodo jego męstwa i rozstrojenia są wesołe. Prosimy gorąco Najwyższego Pana przez przyczynę św. Józefa, aby obywateli Wodza naszego wodów łaskami swoimi i zachował go w zdrowiu najdłuższe lata dla dobra i szczęścia ukończonej naszej Ojczyzny! Wielkiemu miłośnikowi Ojczyzny, Wodzowi Naszego Narodu stawa wieczni i u Boga odpłaci".

Po zakończonej ceremonji kościelnej — sztandar, ugrupowane podczas mszy św. małowianco po obu stronach sztandaru, odnieśli zostały przez poczty sztandarowe z powrotem do swoich oddziałów.

Rozpoczęła się defilada, którą z trybutu jednej strony wielkiemu umiłowanemu przez naród, z drugiej strony — pracą i ofiarą ludzi zasłużonych.

W dniu dzisiejszym czcimy najbardziej zasłużonego z nich — Pierwszego Marszałka Polski, Twórcę i Budowniczego Państwa Józefa Piłsudskiego. Tem bardziej uroczystym jest obecny akt dekoracji i wianów zachęcić odznaczonych do dalszej tem usilniejszej pracy dla dobra Ojczyzny.

W imieniu odznaczonych przemówił — dyrektor Glatman, składając na ręce p. Wojewody podziękowanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Premjera za odznaczenia.

Zakwalifikowanie do awansu w wojsku, przyswajanie odwagi do stawania oko w oko z przeciwnikiem. Później tworzenie polskich sił do myśli posiadania własnego wojska, wreszcie akt wojowania polityczny w dniu 6 sierpnia 1914 roku — cała epopeja legionowa, jako wyraz dążenia, aby w zmaganiach narodów podczas wojny światowej nie zabrakło polskiej szabi.

Marszałek Piłsudski nie waha się po zalanym froncie rosyjskim, a więc rozzerzaniu trójaborowej obręczy duszącej Polskę, zwrócić się przymotem pozostałym zaborcom Austrii i Prusom, poszukując się nowno metod walki konspiracyjnej.

Epopeja Legionowa przerwana jest narazie drutami obozów koncentracyjnych — w podwielkie, jak przynajmniej, zwycięstwo nad własnym społeczeństwem, jednogłose powołanie Go w 18 roku na Wodza i Naczelnika Państwa.

Niepodległość zdobyta. Trzeba obronić ją utrwalić przez zmnożenie najwyższych władz w państwie. Jedną z większych w dziejach świata wojen w 1920 roku wygrana tałem wódza i bitościca żołnierza. Pozostaje dzieło najtrudniejsze, konstrukcja władzy w państwie. Napotyka tutaj na trudności, bodaj że największe bo umocnienie umiemmi tradycjami Polaków, którzy władzę chcieli mieć taka, żeby była i żeby nie była. Władza w Polsce dzisiejszej musi być trwała, mocna, prawną i zdecydowaną — bo tego wymaga układ stosunków zewnętrznych. Budowa państwa współczesnego, Marszałek Piłsudski dokonywał eksperyment: przypuszcza, że nastąpiło odrodzenie moralne Polaków. Gdy życie temu zaprzecza — nie waha się przywrócić poszanowanie władzy przez czyn majowy w 26 roku.

Całą działalność Marszałka Piłsudskiego dzieli na 4 okresy. Dopatrzyć się jednemu z nich, decyzji i działania. Trudność rozumienia Marszałka przez wszystkich może polegać na tem, że operuje on większymi kategorjami cała su, głębiej wnika w istotę zjawisk i nawiązuje myśląc metodami historycznymi — ustala linje rozwojową wypadków. Do tych przewidywań, które niejednokrotnie stały się słusze, przystosowuje swą politykę.

Dziwną i obryzmą jest ta zgórą 40-letnia praca twórcza, połączona z łamaniem nieprawdopodobnych przeszkód i oporów we własnym społeczeństwie. Wiemy, jak zadrosił roli Kosiński i Dąbrowskiego, którzy posiadali wojsko, mieli z sobą w społeczeństwie żywą tradycję państwowości polskiej. Tego wszystkiego Marszałek nie miał. Droga od 10 pawiloni do stanowiska które zajmuje obecnie w Rzeczypospolitej, Polskiej starczyłaby na pracę kilku mężów stanu. Przeżył to dłoże sam.

Na te czynów Marszałka zarysowuje się ta postać historyczna, aktualna i bliska nam mieszkancom Wilna. Wielu was obecnych tu na sali może pamiętać. Jego młodość i nie przypuszczało wówczas może nigdy, że jego młodzieńcze zamierzenia poczęte tutaj, w Wilnie, staną się rzeczywistością i prawem dla całej Polski. Oddajemy hołd wielkiemu wodzowi, a ponadto składamy u Jego stóp w dniu imienia najpręższego zyczenia ludzi bliskiego Mu miasta. Niech nam żyje i pracuje i niech czynny Jego zapada głęboko w sercach naszych ku pożytkowi i wiecznej chwale Rzeczypospolitej.

Msza polowa i defilada

Podczas wielkiej wojny pierwszy pozzedli zdobywać tę niepodległość na czele Legionów.

On stworzył wojsko. Pod jego przewodnictwem chodziliśmy na Kłów. On poblił bolszewików w bitwach nad Wisłą i Niemnem.

On okrył chwałą mieśmiertelną nasz sztandar. Oni roztawili imię żołnierza szkolego na cały świat.

Msza polowa i defilada

On kieruje nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Niech żyje Wielki Marszałek i Nasz Wódz Naczelny Józef Piłsudski.

Na czołowie nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Przebiegła defilada na sygnal, dany przez trąbaczki poczty chorągwiowej pułków odczesy przed otwarcie.

Rezerwa się na Placu Łukiskim polowa msza św. którą odprawił kapelan wojskowy ks. Kostikow.

Na nabożeństwie prócz władz wojskowych z p. inspektorem armji na czele obecni byli p. wojewoda wileński Jaszczolt. Obok najwyższych tych władz dostojników zajęli miejsca w pierwszych rzędach pp. szefowie władz sądowych, Okręg, Izby Kontroli Państw., władz administracyjnych skarbowych, prezydium miasta z p. prezydentem Malczewskim na czele, p. prokurator USB Jamszkiewicz, p. senator Abramowicz, postawili Sejmowi, prezydium Federacji P. Z. O. z przewodniczącym Górnym na czele, reprezentanci organizacji społecznych, gospodarstw i bez różnicy wyznania i narodowości. Plac rozległy zapelniał tysiące tłumy ludności.

Podczas mszy św. na Podniesienie i w czasie czytania Ewangelji wieśnica przestawiała broń na dany przez trąbaczki sygnal. Przemawiał o. K. 85 p. p. Porównując tłumy kłaniane wypowiedział prośbę wojskowy ks. Edmund Nowak, kończąc swe matematyczne słowa — następującym apelem:

"Wielki dziękuję Bogu, że dał nam w tak ciężkiej i przelotnej chwili takiego Wodza, że uścisnął go i uścisnął zwycięstwami, że pozwolił mu obronić wielką Polskę ale i całą Europę od wrogów Krzyża Chrystusowego i cywilizacji. O wodo jego męstwa i rozstrojenia są wesołe. Prosimy gorąco Najwyższego Pana przez przyczynę św. Józefa, aby obywateli Wodza naszego wodów łaskami swoimi i zachował go w zdrowiu najdłuższe lata dla dobra i szczęścia ukończonej naszej Ojczyzny! Wielkiemu miłośnikowi Ojczyzny, Wodzowi Naszego Narodu stawa wieczni i u Boga odpłaci".

Po zakończonej ceremonji kościelnej — sztandar, ugrupowane podczas mszy św. małowianco po obu stronach sztandaru, odnieśli zostały przez poczty sztandarowe z powrotem do swoich oddziałów.

Rozpoczęła się defilada, którą z trybutu jednej strony wielkiemu umiłowanemu przez naród, z drugiej strony — pracą i ofiarą ludzi zasłużonych.

W dniu dzisiejszym czcimy najbardziej zasłużonego z nich — Pierwszego Marszałka Polski, Twórcę i Budowniczego Państwa Józefa Piłsudskiego. Tem bardziej uroczystym jest obecny akt dekoracji i wianów zachęcić odznaczonych do dalszej tem usilniejszej pracy dla dobra Ojczyzny.

W imieniu odznaczonych przemówił — dyrektor Glatman, składając na ręce p. Wojewody podziękowanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Premjera za odznaczenia.

Zakwalifikowanie do awansu w wojsku, przyswajanie odwagi do stawania oko w oko z przeciwnikiem. Później tworzenie polskich sił do myśli posiadania własnego wojska, wreszcie akt wojowania polityczny w dniu 6 sierpnia 1914 roku — cała epopeja legionowa, jako wyraz dążenia, aby w zmaganiach narodów podczas wojny światowej nie zabrakło polskiej szabi.

Marszałek Piłsudski nie waha się po zalanym froncie rosyjskim, a więc rozzerzaniu trójaborowej obręczy duszącej Polskę, zwrócić się przymotem pozostałym zaborcom Austrii i Prusom, poszukując się nowno metod walki konspiracyjnej.

Epopeja Legionowa przerwana jest narazie drutami obozów koncentracyjnych — w podwielkie, jak przynajmniej, zwycięstwo nad własnym społeczeństwem, jednogłose powołanie Go w 18 roku na Wodza i Naczelnika Państwa.

Niepodległość zdobyta. Trzeba obronić ją utrwalić przez zmnożenie najwyższych władz w państwie. Jedną z większych w dziejach świata wojen w 1920 roku wygrana tałem wódza i bitościca żołnierza. Pozostaje dzieło najtrudniejsze, konstrukcja władzy w państwie. Napotyka tutaj na trudności, bodaj że największe bo umocnienie umiemmi tradycjami Polaków, którzy władzę chcieli mieć taka, żeby była i żeby nie była. Władza w Polsce dzisiejszej musi być trwała, mocna, prawną i zdecydowaną — bo tego wymaga układ stosunków zewnętrznych. Budowa państwa współczesnego, Marszałek Piłsudski dokonywał eksperyment: przypuszcza, że nastąpiło odrodzenie moralne Polaków. Gdy życie temu zaprzecza — nie waha się przywrócić poszanowanie władzy przez czyn majowy w 26 roku.

Całą działalność Marszałka Piłsudskiego dzieli na 4 okresy. Dopatrzyć się jednemu z nich, decyzji i działania. Trudność rozumienia Marszałka przez wszystkich może polegać na tem, że operuje on większymi kategorjami cała su, głębiej wnika w istotę zjawisk i nawiązuje myśląc metodami historycznymi — ustala linje rozwojową wypadków. Do tych przewidywań, które niejednokrotnie stały się słusze, przystosowuje swą politykę.

Dziwną i obryzmą jest ta zgórą 40-letnia praca twórcza, połączona z łamaniem nieprawdopodobnych przeszkód i oporów we własnym społeczeństwie. Wiemy, jak zadrosił roli Kosiński i Dąbrowskiego, którzy posiadali wojsko, mieli z sobą w społeczeństwie żywą tradycję państwowości polskiej. Tego wszystkiego Marszałek nie miał. Droga od 10 pawiloni do stanowiska które zajmuje obecnie w Rzeczypospolitej, Polskiej starczyłaby na pracę kilku mężów stanu. Przeżył to dłoże sam.

Na te czynów Marszałka zarysowuje się ta postać historyczna, aktualna i bliska nam mieszkancom Wilna. Wielu was obecnych tu na sali może pamiętać. Jego młodość i nie przypuszczało wówczas może nigdy, że jego młodzieńcze zamierzenia poczęte tutaj, w Wilnie, staną się rzeczywistością i prawem dla całej Polski. Oddajemy hołd wielkiemu wodzowi, a ponadto składamy u Jego stóp w dniu imienia najpręższego zyczenia ludzi bliskiego Mu miasta. Niech nam żyje i pracuje i niech czynny Jego zapada głęboko w sercach naszych ku pożytkowi i wiecznej chwale Rzeczypospolitej.

Msza polowa i defilada

Podczas wielkiej wojny pierwszy pozzedli zdobywać tę niepodległość na czele Legionów.

On stworzył wojsko. Pod jego przewodnictwem chodziliśmy na Kłów. On poblił bolszewików w bitwach nad Wisłą i Niemnem.

On okrył chwałą mieśmiertelną nasz sztandar. Oni roztawili imię żołnierza szkolego na cały świat.

Msza polowa i defilada

On kieruje nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Niech żyje Wielki Marszałek i Nasz Wódz Naczelny Józef Piłsudski.

Na czołowie nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Przebiegła defilada na sygnal, dany przez trąbaczki poczty chorągwiowej pułków odczesy przed otwarcie.

Rezerwa się na Placu Łukiskim polowa msza św. którą odprawił kapelan wojskowy ks. Kostikow.

Na nabożeństwie prócz władz wojskowych z p. inspektorem armji na czele obecni byli p. wojewoda wileński Jaszczolt. Obok najwyższych tych władz dostojników zajęli miejsca w pierwszych rzędach pp. szefowie władz sądowych, Okręg, Izby Kontroli Państw., władz administracyjnych skarbowych, prezydium miasta z p. prezydentem Malczewskim na czele, p. prokurator USB Jamszkiewicz, p. senator Abramowicz, postawili Sejmowi, prezydium Federacji P. Z. O. z przewodniczącym Górnym na czele, reprezentanci organizacji społecznych, gospodarstw i bez różnicy wyznania i narodowości. Plac rozległy zapelniał tysiące tłumy ludności.

Podczas mszy św. na Podniesienie i w czasie czytania Ewangelji wieśnica przestawiała broń na dany przez trąbaczki sygnal. Przemawiał o. K. 85 p. p. Porównując tłumy kłaniane wypowiedział prośbę wojskowy ks. Edmund Nowak, kończąc swe matematyczne słowa — następującym apelem:

"Wielki dziękuję Bogu, że dał nam w tak ciężkiej i przelotnej chwili takiego Wodza, że uścisnął go i uścisnął zwycięstwami, że pozwolił mu obronić wielką Polskę ale i całą Europę od wrogów Krzyża Chrystusowego i cywilizacji. O wodo jego męstwa i rozstrojenia są wesołe. Prosimy gorąco Najwyższego Pana przez przyczynę św. Józefa, aby obywateli Wodza naszego wodów łaskami swoimi i zachował go w zdrowiu najdłuższe lata dla dobra i szczęścia ukończonej naszej Ojczyzny! Wielkiemu miłośnikowi Ojczyzny, Wodzowi Naszego Narodu stawa wieczni i u Boga odpłaci".

Po zakończonej ceremonji kościelnej — sztandar, ugrupowane podczas mszy św. małowianco po obu stronach sztandaru, odnieśli zostały przez poczty sztandarowe z powrotem do swoich oddziałów.

Rozpoczęła się defilada, którą z trybutu jednej strony wielkiemu umiłowanemu przez naród, z drugiej strony — pracą i ofiarą ludzi zasłużonych.

W dniu dzisiejszym czcimy najbardziej zasłużonego z nich — Pierwszego Marszałka Polski, Twórcę i Budowniczego Państwa Józefa Piłsudskiego. Tem bardziej uroczystym jest obecny akt dekoracji i wianów zachęcić odznaczonych do dalszej tem usilniejszej pracy dla dobra Ojczyzny.

W imieniu odznaczonych przemówił — dyrektor Glatman, składając na ręce p. Wojewody podziękowanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Premjera za odznaczenia.

Zakwalifikowanie do awansu w wojsku, przyswajanie odwagi do stawania oko w oko z przeciwnikiem. Później tworzenie polskich sił do myśli posiadania własnego wojska, wreszcie akt wojowania polityczny w dniu 6 sierpnia 1914 roku — cała epopeja legionowa, jako wyraz dążenia, aby w zmaganiach narodów podczas wojny światowej nie zabrakło polskiej szabi.

Marszałek Piłsudski nie waha się po zalanym froncie rosyjskim, a więc rozzerzaniu trójaborowej obręczy duszącej Polskę, zwrócić się przymotem pozostałym zaborcom Austrii i Prusom, poszukując się nowno metod walki konspiracyjnej.

Epopeja Legionowa przerwana jest narazie drutami obozów koncentracyjnych — w podwielkie, jak przynajmniej, zwycięstwo nad własnym społeczeństwem, jednogłose powołanie Go w 18 roku na Wodza i Naczelnika Państwa.

Niepodległość zdobyta. Trzeba obronić ją utrwalić przez zmnożenie najwyższych władz w państwie. Jedną z większych w dziejach świata wojen w 1920 roku wygrana tałem wódza i bitościca żołnierza. Pozostaje dzieło najtrudniejsze, konstrukcja władzy w państwie. Napotyka tutaj na trudności, bodaj że największe bo umocnienie umiemmi tradycjami Polaków, którzy władzę chcieli mieć taka, żeby była i żeby nie była. Władza w Polsce dzisiejszej musi być trwała, mocna, prawną i zdecydowaną — bo tego wymaga układ stosunków zewnętrznych. Budowa państwa współczesnego, Marszałek Piłsudski dokonywał eksperyment: przypuszcza, że nastąpiło odrodzenie moralne Polaków. Gdy życie temu zaprzecza — nie waha się przywrócić poszanowanie władzy przez czyn majowy w 26 roku.

Całą działalność Marszałka Piłsudskiego dzieli na 4 okresy. Dopatrzyć się jednemu z nich, decyzji i działania. Trudność rozumienia Marszałka przez wszystkich może polegać na tem, że operuje on większymi kategorjami cała su, głębiej wnika w istotę zjawisk i nawiązuje myśląc metodami historycznymi — ustala linje rozwojową wypadków. Do tych przewidywań, które niejednokrotnie stały się słusze, przystosowuje swą politykę.

Dziwną i obryzmą jest ta zgórą 40-letnia praca twórcza, połączona z łamaniem nieprawdopodobnych przeszkód i oporów we własnym społeczeństwie. Wiemy, jak zadrosił roli Kosiński i Dąbrowskiego, którzy posiadali wojsko, mieli z sobą w społeczeństwie żywą tradycję państwowości polskiej. Tego wszystkiego Marszałek nie miał. Droga od 10 pawiloni do stanowiska które zajmuje obecnie w Rzeczypospolitej, Polskiej starczyłaby na pracę kilku mężów stanu. Przeżył to dłoże sam.

Na te czynów Marszałka zarysowuje się ta postać historyczna, aktualna i bliska nam mieszkancom Wilna. Wielu was obecnych tu na sali może pamiętać. Jego młodość i nie przypuszczało wówczas może nigdy, że jego młodzieńcze zamierzenia poczęte tutaj, w Wilnie, staną się rzeczywistością i prawem dla całej Polski. Oddajemy hołd wielkiemu wodzowi, a ponadto składamy u Jego stóp w dniu imienia najpręższego zyczenia ludzi bliskiego Mu miasta. Niech nam żyje i pracuje i niech czynny Jego zapada głęboko w sercach naszych ku pożytkowi i wiecznej chwale Rzeczypospolitej.

Msza polowa i defilada

Podczas wielkiej wojny pierwszy pozzedli zdobywać tę niepodległość na czele Legionów.

On stworzył wojsko. Pod jego przewodnictwem chodziliśmy na Kłów. On poblił bolszewików w bitwach nad Wisłą i Niemnem.

On okrył chwałą mieśmiertelną nasz sztandar. Oni roztawili imię żołnierza szkolego na cały świat.

Msza polowa i defilada

On kieruje nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Niech żyje Wielki Marszałek i Nasz Wódz Naczelny Józef Piłsudski.

Na czołowie nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Przebiegła defilada na sygnal, dany przez trąbaczki poczty chorągwiowej pułków odczesy przed otwarcie.

Rezerwa się na Placu Łukiskim polowa msza św. którą odprawił kapelan wojskowy ks. Kostikow.

Na nabożeństwie prócz władz wojskowych z p. inspektorem armji na czele obecni byli p. wojewoda wileński Jaszczolt. Obok najwyższych tych władz dostojników zajęli miejsca w pierwszych rzędach pp. szefowie władz sądowych, Okręg, Izby Kontroli Państw., władz administracyjnych skarbowych, prezydium miasta z p. prezydentem Malczewskim na czele, p. prokurator USB Jamszkiewicz, p. senator Abramowicz, postawili Sejmowi, prezydium Federacji P. Z. O. z przewodniczącym Górnym na czele, reprezentanci organizacji społecznych, gospodarstw i bez różnicy wyznania i narodowości. Plac rozległy zapelniał tysiące tłumy ludności.

Podczas mszy św. na Podniesienie i w czasie czytania Ewangelji wieśnica przestawiała broń na dany przez trąbaczki sygnal. Przemawiał o. K. 85 p. p. Porównując tłumy kłaniane wypowiedział prośbę wojskowy ks. Edmund Nowak, kończąc swe matematyczne słowa — następującym apelem:

"Wielki dziękuję Bogu, że dał nam w tak ciężkiej i przelotnej chwili takiego Wodza, że uścisnął go i uścisnął zwycięstwami, że pozwolił mu obronić wielką Polskę ale i całą Europę od wrogów Krzyża Chrystusowego i cywilizacji. O wodo jego męstwa i rozstrojenia są wesołe. Prosimy gorąco Najwyższego Pana przez przyczynę św. Józefa, aby obywateli Wodza naszego wodów łaskami swoimi i zachował go w zdrowiu najdłuższe lata dla dobra i szczęścia ukończonej naszej Ojczyzny! Wielkiemu miłośnikowi Ojczyzny, Wodzowi Naszego Narodu stawa wieczni i u Boga odpłaci".

Po zakończonej ceremonji kościelnej — sztandar, ugrupowane podczas mszy św. małowianco po obu stronach sztandaru, odnieśli zostały przez poczty sztandarowe z powrotem do swoich oddziałów.

Rozpoczęła się defilada, którą z trybutu jednej strony wielkiemu umiłowanemu przez naród, z drugiej strony — pracą i ofiarą ludzi zasłużonych.

W dniu dzisiejszym czcimy najbardziej zasłużonego z nich — Pierwszego Marszałka Polski, Twórcę i Budowniczego Państwa Józefa Piłsudskiego. Tem bardziej uroczystym jest obecny akt dekoracji i wianów zachęcić odznaczonych do dalszej tem usilniejszej pracy dla dobra Ojczyzny.

W imieniu odznaczonych przemówił — dyrektor Glatman, składając na ręce p. Wojewody podziękowanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Premjera za odznaczenia.

Zakwalifikowanie do awansu w wojsku, przyswajanie odwagi do stawania oko w oko z przeciwnikiem. Później tworzenie polskich sił do myśli posiadania własnego wojska, wreszcie akt wojowania polityczny w dniu 6 sierpnia 1914 roku — cała epopeja legionowa, jako wyraz dążenia, aby w zmaganiach narodów podczas wojny światowej nie zabrakło polskiej szabi.

Marszałek Piłsudski nie waha się po zalanym froncie rosyjskim, a więc rozzerzaniu trójaborowej obręczy duszącej Polskę, zwrócić się przymotem pozostałym zaborcom Austrii i Prusom, poszukując się nowno metod walki konspiracyjnej.

Epopeja Legionowa przerwana jest narazie drutami obozów koncentracyjnych — w podwielkie, jak przynajmniej, zwycięstwo nad własnym społeczeństwem, jednogłose powołanie Go w 18 roku na Wodza i Naczelnika Państwa.

Niepodległość zdobyta. Trzeba obronić ją utrwalić przez zmnożenie najwyższych władz w państwie. Jedną z większych w dziejach świata wojen w 1920 roku wygrana tałem wódza i bitościca żołnierza. Pozostaje dzieło najtrudniejsze, konstrukcja władzy w państwie. Napotyka tutaj na trudności, bodaj że największe bo umocnienie umiemmi tradycjami Polaków, którzy władzę chcieli mieć taka, żeby była i żeby nie była. Władza w Polsce dzisiejszej musi być trwała, mocna, prawną i zdecydowaną — bo tego wymaga układ stosunków zewnętrznych. Budowa państwa współczesnego, Marszałek Piłsudski dokonywał eksperyment: przypuszcza, że nastąpiło odrodzenie moralne Polaków. Gdy życie temu zaprzecza — nie waha się przywrócić poszanowanie władzy przez czyn majowy w 26 roku.

Całą działalność Marszałka Piłsudskiego dzieli na 4 okresy. Dopatrzyć się jednemu z nich, decyzji i działania. Trudność rozumienia Marszałka przez wszystkich może polegać na tem, że operuje on większymi kategorjami cała su, głębiej wnika w istotę zjawisk i nawiązuje myśląc metodami historycznymi — ustala linje rozwojową wypadków. Do tych przewidywań, które niejednokrotnie stały się słusze, przystosowuje swą politykę.

Dziwną i obryzmą jest ta zgórą 40-letnia praca twórcza, połączona z łamaniem nieprawdopodobnych przeszkód i oporów we własnym społeczeństwie. Wiemy, jak zadrosił roli Kosiński i Dąbrowskiego, którzy posiadali wojsko, mieli z sobą w społeczeństwie żywą tradycję państwowości polskiej. Tego wszystkiego Marszałek nie miał. Droga od 10 pawiloni do stanowiska które zajmuje obecnie w Rzeczypospolitej, Polskiej starczyłaby na pracę kilku mężów stanu. Przeżył to dłoże sam.

Na te czynów Marszałka zarysowuje się ta postać historyczna, aktualna i bliska nam mieszkancom Wilna. Wielu was obecnych tu na sali może pamiętać. Jego młodość i nie przypuszczało wówczas może nigdy, że jego młodzieńcze zamierzenia poczęte tutaj, w Wilnie, staną się rzeczywistością i prawem dla całej Polski. Oddajemy hołd wielkiemu wodzowi, a ponadto składamy u Jego stóp w dniu imienia najpręższego zyczenia ludzi bliskiego Mu miasta. Niech nam żyje i pracuje i niech czynny Jego zapada głęboko w sercach naszych ku pożytkowi i wiecznej chwale Rzeczypospolitej.

Msza polowa i defilada

Podczas wielkiej wojny pierwszy pozzedli zdobywać tę niepodległość na czele Legionów.

On stworzył wojsko. Pod jego przewodnictwem chodziliśmy na Kłów. On poblił bolszewików w bitwach nad Wisłą i Niemnem.

On okrył chwałą mieśmiertelną nasz sztandar. Oni roztawili imię żołnierza szkolego na cały świat.

Msza polowa i defilada

On kieruje nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Niech żyje Wielki Marszałek i Nasz Wódz Naczelny Józef Piłsudski.

Na czołowie nadal narodem i prowadzi Ojczyznę maszą do wielkiej i świetlanej przyszłości.

Przebiegła defilada na sygnal, dany przez trąbaczki poczty chorągwiowej pułków odczesy przed otwarcie.

Rezerwa się na Placu Łukiskim polowa msza św. którą odprawił kapelan wojskowy ks. Kostikow.

Na nabożeństwie prócz władz wojskowych z p. inspektorem armji na czele obecni byli p. wojewoda wileński Jaszczolt. Obok najwyższych tych władz dostojników zajęli miejsca w pierwszych rzędach pp. szefowie władz sądowych, Okręg, Izby Kontroli Państw., władz administracyjnych skarbowych, prezydium miasta z p. prezydentem Malczewskim na czele, p. prokurator USB Jamszkiewicz, p. senator Abramowicz, postawili Sejmowi, prezydium Federacji P. Z. O. z przewodniczącym Górnym na czele, reprezentanci organizacji społecznych, gospodarstw i bez różnicy wyznania i narodowości. Plac rozległy zapelniał tysiące tłumy ludności.

Podczas mszy św. na Podniesienie i w czasie czytania Ewangelji wieśnica przestawiała broń na dany przez trąbaczki sygnal. Przemawiał o. K. 85 p. p. Porównując tłumy kłaniane wypowiedział prośbę wojskowy ks. Edmund Nowak, kończąc swe matematyczne słowa — następującym apelem:

WIEC ANTYNIEMIECKI

WILNO. — Wczoraj w dzień w sali b. teatr przy ul. Ludwisarskiej odbył się wiec, zwołany przez związek kupców żydowskich. Wiec miał na celu zapoznanie przeciwko ostatnim represjom, jakie spotykały żydów w Niemczech, oraz zainicjowanie bojkotu towarów niemieckich. Na wiec przybyło około 100 osób. Z powodu przepięcia sali wiec nie mógł być dostatecznie sformalizowany. W wiec zagaił prezes inż. Kawenki. Przemawiali dr. Wygodzki, dr Szabad, Kaplan - Kapański, i Smuszkin. o omówieniu obecnej sytuacji w Niemczech wywiesiono rezolucję, wyrażającą protest przeciwko przesładowaniom i zalecającą bojkot towarów pochodzenia niemieckiego. Rezolucja kończyła się apelem do wszystkich organizacji gospodarczych, aby poparły w całej rozciągłości stanowisko kupców żydowskich.

Spodziewane jest oficjalne wypowiedzenie się gminy żydowskiej w Wilnie w sprawie represji antyżydowskich w Niemczech.

Nie zabili lecz zbiegła

WILNO. — W Landwarowie przy rodzinie żydowskiej Butymowiczów pracowała jako siostra Stefania Rustowiczówna. Przed kilku dniami Rustowiczówna niespodziewanie zaginęła. W związku z tem rozpowszechniły się pogłoski, iż dziewczyna została zamordowana.

Dochodzenie policyjne wykazało całkowitą bezpodstawność tych pogłosek, bowiem okazało się, że Rustowiczówna zbiegła z Landwarowa i mieszka obecnie w Wilnie u znajomych Łapińskich przy ulicy Cedrowej.

Będziesz z siebie zadowolony —
pielegnuj zębą pastą PULSA



TURNIEJE KORRESP. „SŁOWA”
Turnieje korespondencyjne „Słowa” wzbudziły dość znaczne zainteresowanie w szeregach miłośników szachów powiatowych miast woj. wileńskiego i Nowogródzkiego. Liczne zapytania w sprawie turniejów oraz kilka zgłoszeń pozwalają przypuszczać, że pierwsza grupa już zostanie uruchomiona w dniach najbliższych.

ZADANIA Nr. 17.
J. Paluzie y Lucena — (Hiszpanja) — Win. Schachz. 1928 r.

BIAŁE: K h2; H a7; W e6; G b4, c2; piony e5 d2, e3, f5, g3, h4 (11)
CZARNE: K e5; W h7; G f7; h8; piony a5, b7, c4, e7, f4, h6 (11)
Mat w 3-ch posunięciach.

ROZWIĄZANIE ZADANIA Nr. 16
A. Kubel — (Leningrad) — Szachmaty 1933 r.

1. H g6 — b1!
2. H b1 — f5 +; K d5 — d4;
3. H f5 — e5 mat.

9-a parte a matchu — Stockholm 1920 r.
BIAŁE
E. Bogolubow

1. ... K d5 × e6; 2. G f1 — e4 +; K e6 — f6;
3. H b1 — f5 mat.

CZARNE
A. Rubinstein

1. ... G d7 × e6; 2. H b1 — b4 ...
3. H b4 — c4 mat.

1. ... S e1 — d3; 2. H b1 — h3 +; K d5 — e4;
H b3 × d3 mat.

3 i 4 miejsce zajmują p. Karasiński i Judelwicz, mając po 3 p.

14. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

Dalej następują: p. Sieniński — 2 i pół p. (4); pp. Brożyński, Kurmin, Stankiewicz, którzy zdobyli po 2 p. Reszta graczy zdobyła mniej niż po 2 p.

17. H d2 — b4; e7 — e5.
Jedynie ratunek! Na 17. ... d7 — d6
białe odpowiadają 18. g2 — g4; H f5 — f7;
19. H b4 — e4; W a8 — h8; 20. W h5 × h7
i białe wygrywają. Na 17. ... K e8 — f7
białe odpowiadają 18. H b4 — e7 +;
K f7 — h8; 19. W e1 × e6; d7 × e6;
20. G g5 — h6 i mat w następnym posunięciu albo hejmanem ma f8 albo wieżą na e5.

Turniej o mistrzostwo klasy A. Wil. T-wa Szachowego gromadzi odcienie liczne rzesze miłośników gry szachowej w lokalu T-wa którzy z zaciekawieniem przyglądają się przebiegu poszczególnych partii. Toczy się zawzięta walka o każdy pół punkta, ponieważ uczestnicy turnieju którzy zdobyli 65 proc. możliwych do zdobycia punktów, wchodzi do „ekstra” klasy graczy wileńskich.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

O wiele smutniejszy los spotyka graczy którzy nie zdobyli 25 proc. — możliwych punktów. Grozi im spadek do klasy B.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Po sześciu rundach na czoło tabeli turniejowej zdecydowanie wysunął się benjaminek klasy A — p. P., młody i utalentowany gracz, który zdobył 4 i pół p. (5). Tuż za nim znajduje się p. Borukum, który ma 4 p. z 5 partii.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

3 i 4 miejsce zajmują p. Karasiński i Judelwicz, mając po 3 p.

17. H d2 — b4; e7 — e5.
Jedynie ratunek! Na 17. ... d7 — d6
białe odpowiadają 18. g2 — g4; H f5 — f7;
19. H b4 — e4; W a8 — h8; 20. W h5 × h7
i białe wygrywają. Na 17. ... K e8 — f7
białe odpowiadają 18. H b4 — e7 +;
K f7 — h8; 19. W e1 × e6; d7 × e6;
20. G g5 — h6 i mat w następnym posunięciu albo hejmanem ma f8 albo wieżą na e5.

Dalej następują: p. Sieniński — 2 i pół p. (4); pp. Brożyński, Kurmin, Stankiewicz, którzy zdobyli po 2 p. Reszta graczy zdobyła mniej niż po 2 p.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Turniej o mistrzostwo klasy B. Wil. T-wa Szach. już został zakończony.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Mistrz klasy B został p. Skridelski, młody i utalentowany gracz.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

Druga i trzecia nagrodę podzielili pp. Sogolowicz i Wejsenberg, zaś czwartą — nagrodę zdobył p. Smoleński.

17. H d2 — b4; e7 — e5.
Jedynie ratunek! Na 17. ... d7 — d6
białe odpowiadają 18. g2 — g4; H f5 — f7;
19. H b4 — e4; W a8 — h8; 20. W h5 × h7
i białe wygrywają. Na 17. ... K e8 — f7
białe odpowiadają 18. H b4 — e7 +;
K f7 — h8; 19. W e1 × e6; d7 × e6;
20. G g5 — h6 i mat w następnym posunięciu albo hejmanem ma f8 albo wieżą na e5.

Należy przypuszczać, że komitet kwalifikacyjny W. T. S. na najbliższym posiedzeniu zaliczy powyższych graczy do kl. A.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Uroczyste rozdanie nagród nastąpi w sobotę dnia 25 marca o godz. 19-tej w lokalu Wil. T-wa Szachowego.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

SEANS GRY JEDNORAZOWEJ
W sobotę dnia 25 marca o godz. 19-tej mistrz Wilna p. S. Tirsztetm w lokalu Wil. T-wa Szach. da seans gry jednorazowej na kilkunastu szachownicach.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

Należy przypuszczać, że seans mistrza jak zwykle zgromadzi liczne rzesze miłośników gry szachowej.

17. H d2 — b4; e7 — e5.
Jedynie ratunek! Na 17. ... d7 — d6
białe odpowiadają 18. g2 — g4; H f5 — f7;
19. H b4 — e4; W a8 — h8; 20. W h5 × h7
i białe wygrywają. Na 17. ... K e8 — f7
białe odpowiadają 18. H b4 — e7 +;
K f7 — h8; 19. W e1 × e6; d7 × e6;
20. G g5 — h6 i mat w następnym posunięciu albo hejmanem ma f8 albo wieżą na e5.

FELICJA ROMANOWSKA.

Wileńska powieść kryminalna

XXIV
Świt przedstawał się po przez brudne firanki herbarciani Bukowskiego w Mickanach. Leżałem na ceratowej kanapie, z gorącym okładem na brzuchu, cmiąg jednego papierosa za drugim. Z zadymionego pałupku, zbudzone plerwsiemi promieniami słońca, zrywały się coraz nowo stada much. Ktoś rąbał drzewo na podwórku. Przyszli Gracjanowski i zmienił mi okład. Kazalem otworzyć okna. Buchnęło rozkoszną świeżością wiosny, mokrych, po nocnej burzy, liści, powiało przyjemnym chłodem poranku. Teraz mogłem myśleć raźniej. Oczywiście domyśla się czytelnik, że oka nie zmrzyłem tej nocy.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Co było zrobione źle, a co dobrze? Czy nie popełniłem jakiejś gafy, z punktu widzenia policyjnego? Ach, niestety — tak — Zaraz, zaraz trzeba sobie to wszystko w głowie uporządkować. — Narazie posiadam kilka zeznań, z których wynika: Bukowski utrzymuje za wiedzą policji i bez jej wiedzy, niewątpliwie też, tajemne stosunki ze światem przestępczym. Wiedział o bandzie „Rudego Griszki”, który obrał sobie za punkt oparcia i kryjówek puszczyk awaryjską. Jednym z etapów jego zbójcekich wypraw, miejscem narad, oraz prow-

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

zorycznym schronieniem — była owa odryna. O tem też wiedział Bukowski. Nie wie dział tylko, o ostatniej jego wyprawie, szanatazu z dzieckiem itd., ale ze słów naszych, odrzuca się domyślił, że to Griszki robota. — Więc dobrze. Zastaliśmy ich tam, według przewidywań Bukowskiego, i powinniśmy byli wszystkich aresztować. Tymczasem doszło do krwawej rozprawy. Naturalnie winę ponosi tu sam Giermanowicz, że za wcześniej wyskoczył i Gracjanowski, że w chwili, gdy ja krzyknąłem: „ręce do góry!”, on szlefił do najbliższego bandyty. W ten sposób zmusił tych trzech do samobrony. Hm, ale ja strzeliłem pierwszy. Stanowczo jestem za mało opanowany... A, przecież myślałem i chwaliłem się nawet. Ale zaraz: w rezultacie herszt bandy zwił. Jeden jest zabity, uderzony przez Bluma ma pękniętą czaszkę, a strzelany przez Gracjanowskiego ciężko ranny i mający. Ocalał tylko dlatego, że kula, która mogła mu przebić serce, ugrzęzła w egzemplarzu książki p. t. „Nowe formy Unji Kościelnej”, którą bandyta schował do bocznej kieszeni. Nie mogą znaleźć żadnych zeznań. W naszym ręku znajdują się trzy rewolwery, kij z siekierką, „obrez”, przy jednym znaleziono dokument na imię Józefa Ambrożewicza o-

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

raz elegancki letni garnitur. To wszystko, jeniądze pozostały widocznie w ręku herszta. Lub może zostały gdzie ukryte? Wpra wdzie mogłaby o tem poinformować nas owa Mańka, rzekomo nazwiskiem Pracudówna, rzekomo rodem z Ostrowca koło Gudogaj, rzekomo... Oto właśnie chodzi, że wszystko to jest „rzekomo”, co ona zeznała, a przeciw całokształt informacji polega tylko na jej zeznaniach. Czy można jej wierzyć? Ostatecznie nie jest wcale taka brzydka... Ach, jaki jestem zmęczony.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

XXVII
Przerwał mi rozmyślenia Blum.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Pani naczelniczko! Podwoły gotowa dla tych rannych bandytów.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

— Dobrze, jedźcie z nimi i z Bilunosem.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Rozkaz.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Trzeba i mnie jechać. Czy potrąci z tym obolałym brzuchem kierowcą autem?

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

— Kazalem jednak, jeszcze raz zawezwać Mańkę. Może powie teraz coś więcej.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Przyszła zaspana. Jej jasne włosy były w nieładzie, ale w wyrazie twarzy pozostawała się tego trochę lęku i zakłopotania, które okazywała w chwili aresztowania. Odpowiadała spokojnie. Nie siłała się nawet na tę sztuczną hardość. Miała niebieskie oczy i zlekka zadarty, kształtny nos. Ale coś z tego skoro nie dodała nic do poprzednich zeznań.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Opowiedziała, że spotkała ją na ulicy

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

„Rudy” i zaproponował udział w takiej „dziecinnej”, aferze. Ze wytumaczył jej cały plan szantazu, że można grubo zarobić, że tylko trzeba wystraszyć dziecko. Próbowaliśmy przeto „wypożyczyć” jakieś dziecko ze Złobka p. Brenstejnowej, ale ją stamtąd przepędzono. Więc zgłosiła się do Zakładu Dzieciątka Jezus, podała się za matkę, któregoś z niemowląt, o którym wiedziała, że miesiąc temu zostało podrzucone. Prosiła o dyskreję i że teraz lepiej już jest powodzi i chce zabrać dziecko do domu. Udało się. — Skąd telefonowali? Nie była przy telefonie. Pewnie albo z Młyna w Leoniszczach, albo z Kuczkuryszek.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Czy to był pomysł zaszantowania wojewodzin?

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Musić samego Griszki.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

— Jak dawno go znasz?

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Jeszcze jak był szoferem.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— To ty nie byłaś jego kochanką?

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

— Wydała wargi, trochę dumnie i figlarnie jednocześnie!

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Mam lepszego.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Dziwna dziewczyna. Nie uroiła ani jednej fzy, nie okazała współczucia, ani strachu na widok porożbijanych i poranionych swych współtowarzyszy. Na pytanie, czy ją to nic nie obchodzi, wrzuciła tylko ramionami. Poza tem nie przyznała się do żadnego przestępstwa, ani do kontaktu z tymi ludźmi. Raz jeden tylko się uśmiechnęła, jak opowiadała, skąd pochodzi ele-

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

ganckie ubranie znalezione na odrynie. — Przemilczam to opowiadanie.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— To mówisz, że masz przyjaciela, a gdzie on mieszka?

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

— Pojechał teraz do Kowna.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

XXVI
Nic się urwała. Czy bandyci wyżyją, czy umrą, czy Mańka mówi prawdę, czy trochę kłamie, czy będą stwierdzone personalja, okoliczności, szczegóły — to wszystko ma znaczenie dla policji „likwidującej przestępstwa, ale nie ma nic wspólnego z porwaniami Agatki. Mańka pójdzie do centrali, bandyci do szpitala i więzienia, prowadzone będzie żmudne śledztwo, ale Agatki, Agatki... tajemnica porwania dziecka nie wyświetliła się, nie postąpiła o krok na wet naprzód.

21. H h4 × h6; S e6 × d8; 22. H h6 — h5 +
i czarne poddały się, bo jeżeli 22. ...
K f7 — f8 nastąpi 23. W e1 — e8 + i czarne przegrywają gońca lub skoczka. Jeżeli
22. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Z ciężkim westchnieniem zwlekłem się z ceratowej kanapki. Za chwilę siedziałem za kierownicą i patrzyłem jak osobne kamienie szosy, przelotczyły się w szosy wstęgi, która biegła, biegła, niknęła pod przednimi kołami auta. Automatycznie naciśkałem gaz. Był przedem do Wilna. Teraz zmęczenie: zdawało mi się, że nieprzespiane noce, doznane wrażenia, emocje, szalone zmęczenie popostru paruje z mnie. Spać. Ach, wypaść się.

23. ... K f7 — f6, to 23. H h5 — e5 + i czarne przegrywają gońca h8, mając b. słabego króla.

Padłem na łóżko.

24. W a1 — e1 +; S d4 — e6; 15. h4 — h5;
g6 × h5; 16. W h1 × h5; G g7 × h8.

D. C. N.

Miesiąc Szlagierow w Kinie „REWJA” Ostrobramska 5.

„ZEBRAK Z BAGDADU”

Przepiękny dramat wschodni o bajecznej bogatej wystawie. W rolach głównych: Największy tragic amerykański S. SKINNER i uroczą Loretta YOUNG. Początek o godz. 5—7—9. W sobotę i niedzielę o godz. 3.

Dźwiękowe Kino
Helios
tel. 926

„Kain i Artem”

W g. pow. glosn. pisarza rosyjsk Maksyma Gorkija Refys, Piotra Błowa. W rol. g. artysty teatru artyst. w Moskwie Oryg. pieśni w wyk. chóru Moskiewsk Opery Parstw. Film przesyłał w wszystkie dotąd widziane filmy sowieckie. Nad program: dodatki produkcji sowieckiej „ULICAMI W POPRZEK”. Bilet 49 gr. Parter na 15ans od 80 gr. na pozostał. seansy od 90 gr. Seanse 4, 6, 8 i 10.15

Dziś ostatni dzień „SKOŃCZONA PIEŚŃ”
tel. 528

„A JEDNAK KINO „PAN” PRZODUJE!

Czytacie nasz repertuar a stwierdzicie się w przekonaniu że jedynie perły tegorocznej światowej produkcji mają się ukazać na naszym ekranie. — Już w następnym programie ukaze się świetny film „KOMENDA SERC” z Gustawem Froelichem w rol. tyt. następnie po kolei 1) „DANOVAN” ze znanym młocem z filmu „Crem” Jacke Cooper i Borys Karloff, 2) gigantyczne dzieło króla reżyserów Cecila de Mille „W CIENIU KRZYŻA”, 3) Pieśń serca”, 4) Ariana, 5) Dr. Mabuze, 6) „MUMJA” e znan. Frankensteinem Borys Karloff
A więc śledźcie za naszym repertuarem.

DZWIĘKOWE KINO
CASINO
Wielka 47, tel. 15-41

JA W DZIEŃ — TY W NOCY

W rol. g. KATE DE NAGY i FERNAND GRAWAY. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów: 4, 6, 8, i 10.15. W dniu sw. o 2-giej. Wkrótce zabłyśnie na ekranie naszym wielkie arcydzieło

F. P. 1 Nie odpowiada. Ceny znacznie niższe od 20 gr.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

Radjo wileńskie

„JA W DZIEŃ... TY W NOCY...”
„CASINO”

Tytuł antrygujący. Okazuje się, że chodzi o łóżko. Maniunkturystka pracuje w dzień, w nocy zaś przykładnie śpi. Na dzień oszczędna gospodyni wynajmuje pokój kelnerowi z nocego lokalu. Lokatorzy nie znają się, wiedzą jednak o sobie, znajdując nieporządku w szafie. Maniunkturystka (Kate de Nagy) jest przystojną i zgrabną — to też cieszy się powodzeniem. Kelner (Fernand Gravey) — młody i wesół, chętnie lubi poliflirtować. Spotykają się przypadkiem ze sobą na ulicy i zawierają znajomość, która rychło przybiera serdeczniejsze tony. Obaj udają zamężnych bon viveurów. Stąd szereg zabawnych sytuacji. Qui pro quo rozwikłał przypadek — taki sam, jaki zolałmak tych dwoje ze sobą. Szczegółe ale konieczne musi być w parze z posiadaniem własnego auta i pałacu. Wystarczył pokiolk ze wspólnym łóżkiem.

PONIEDZIAŁEK dnia 20 marca.

- 11.40 — Przegląd prasy.
- 11.50 — Kom. meteor.
- 11.57 — Czas.
- 12.10 — Płyty
- 13.20 — Kom. meteor.
- 14.40 — Program dzień.
- 14.45 — Muzyka popularna (płyty)
- 15.15 — Giełda roln.
- 15.25 — Audycje dla dzieci
- 15.55 — „Wycieczka do Afryki” pogad.
- 16.10 — Pogadanka muzyczna — wygl. prof. M. Józefowicz
- 16.25 — Francuski
- 16.40 — „Przyrost naturalny i dochód społeczeń w Polsce” — odczyt wygl. Cz. Bobrowski.
- 17.00 — „Blaski i cienie twórczości Ryszarda Wagnera” dwugłos T. Szeligowskiego i St. Węslawskiego z ilustracją płyt.
- 17.40 — Recital śpiewaczy
- 17.55 — Program na wtorek
- 1